

Monika Markowska

Całe życie za kratami. Kilka uwag na marginesie konferencji naukowej „Dożywotnie pozbawienie wolności. Zabójca, jego zbrodnia i kara”

(Warszawa, 30-31 marca 2017 r.)

Kara dożywotniego pozbawienia wolności została wprowadzona do polskiego prawa nowelizacją kodeksu karnego 19 listopada 1995 r. Obecnie w polskich zakładach karnych przebywa 380¹ skazanych na tę karę, a jej wykonywanie nadal stanowi swoisty eksperyment.

Zespół badawczy pod kierunkiem prof. Andrzeja Rzeplińskiego, funkcjonujący w ramach Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Warszawskiego, od 2014 r. prowadzi badania na temat wykonywania kary dożywotniego pozbawienia wolności w Polsce². Konferencja, która odbyła się 30-31 marca 2017 r. w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, była podsumowaniem dotychczasowych studiów i analiz. Należy podkreślić, że badania były prowadzone we współpracy z Centralnym Zarządem Służby Więziennej i są unikatowym w skali Europy projektem, który dogłębnie i szeroko bada zarówno wątek demograficzny, kryminalny, procesowy, jak i penitencjarny, każdego badanego z osobna.

Do udziału w konferencji zostali zaproszeni przedstawiciele ośrodków naukowych i praktycy zajmujący się wykonywaniem kar długoterminowych z krajów europejskich, a także Indii, Republiki Południowej Afryki i Australii. Zaprezentowane przez nich wnioski z badań na temat stosowania i wykonywania kar długoterminowych pozwoliły przekonać się, jak wiele znaczeń ma w praktyce kara dożywotniego pozbawienia wolności. Różnice występują nie tylko w regulacjach prawnych, sposobach pracy z długoterminowymi więźniami, ale także w gotowości społeczeństw do przyjmowania zwalnianych więźniów i zrozumienia powodów, dla których dożywocie nie musi oznaczać pobytu w więzieniu do końca życia.

¹ Stan na 31.12.2016 r. zob. Roczna informacja statystyczna za rok 2016, tab. 17, dostępna na stronie [www: file:///C:/Users/User/Downloads/rok%202016.pdf](http://www.file:///C:/Users/User/Downloads/rok%202016.pdf) (stan na 16.04.2017).

² Badania realizowane są w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki, nr OPUS 222883.

Konferencję otworzył prof. Andrzej Rzepliński z Uniwersytetu Warszawskiego, który przybliżył kontekst wprowadzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności do polskiego porządku prawnego. W pierwszym panelu konferencji referat wygłosił prof. G.S. Bajpai z National Law University w Delhi, który omówił prawne aspekty orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności w Indiach. W swoim wystąpieniu odniósł się również do sytuacji więźniów dożywotnich w izolacji penitencjarnej, szczegółowo omawiając przepisy regulujące kwestię przedterminowego zwolnienia. Profesor zwrócił uwagę na rosnącą liczbę orzekanych kar dożywotniego więzienia, m.in. w wyniku zamiany na nią kary śmierci. W 2015 r. w indyjskich więzieniach przebywało 74 821 więźniów skazanych na dożywocie, w tym 3398 kobiet.

Trzecią prelegentką panelu była dr Maria Gordon, biegła psycholog, przez wiele lat zajmująca się opiniowaniem sprawców przestępstw w oddziale psychiatrii sądowej Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów. Przedstawiła wnioski z badań opinii sędowo-psychologicznych sprawców zabójstw skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wskazała, że zadaniem psychologa diagnozującego sprawcę czynu zabronionego jest opisanie struktury osobowości i wyodrębnienie wszystkich okoliczności zewnętrznych, które są istotne i miały znaczenie w uwarunkowaniu zachowania sprawcy czynu zabronionego. Ponieważ zabójstwo jest zachowaniem uwarunkowanym wieloczynnikowo, diagnoza sprawcy zabójstwa zawsze powinna mieć postać studium przypadku. Zabójstwo to zachowanie skrajnie agresywne. Ciągłe poszukujemy odpowiedzi na pytanie dlaczego jest tak, że są ludzie, którzy są skłonni zabić drugiego człowieka. Dlatego kolejnym zadaniem biegłego psychologa jest wyjaśnienie psychologicznych mechanizmów zabójstwa, a więc dostarczenie sądom informacji, które pozwolą poznać motywację sprawcy. Wyjaśnienie przebiegu procesów motywacyjnych sprawcy jest najistotniejszym zadaniem psychologa. Analiza 122 opinii sędowo-psychologicznych opracowanych na etapie postępowania przygotowawczego w stosunku do sprawców zabójstw, którzy aktualnie odbywają karę dożywotniego pozbawienia wolności, wykazała, że diagnozy psychologiczne niekorzystnie odbiegają od standardów opiniowania sprawców zabójstw jakie są opisane w literaturze przedmiotu i powinny obowiązywać w praktyce. W ponad 16% przypadków nie wykonano badań psychologicznych, ocena poczytalności została dokonana na podstawie jednorazowego badania sędowo-psychiatrycznego. Prawie połowa opinii (49%) została

opracowana na podstawie badań przeprowadzonych w warunkach ambulatoryjnych, podczas jednego kontaktu ze sprawcą. Diagnozę procesów motywacyjnych prelegentka odnotowała w zaledwie 12,7% opinii. Swoje wystąpienie zakończyła konstatacją, że jeśli od psychologów nie wymaga się wyjaśnienia motywacji działania sprawców, w konsekwencji osądzony zostaje czyn, a nie jego sprawca – człowiek ze swoim doświadczeniem życiowym, właściwościami osobniczymi, możliwościami, ograniczeniami, planami i zamierzeniami.

Drugi panel konferencji poświęcony był kobietom skazanym na długoterminowe kary pozbawienia wolności. Fenomen przestępczości kobiet polega na tym, że nie tylko w Polsce, ale na całym świecie kobiety popełniają znacząco mniej przestępstw niż mężczyźni. Szczególne zainteresowanie budzą kobiety zabójczynie. Obecnie w polskich więzieniach przebywa 13 kobiet skazanych na karę dożywotniego więzienia.

Maria Ejchart-Dubois z Uniwersytetu Warszawskiego zaprezentowała wyniki badań na temat 10 kobiet skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności w Polsce. Co do profilu: jest to kobieta w wieku około 30 lat, panna, mająca dzieci, mieszkająca w mieście, wychowywana w pełnej rodzinie, ze zdiagnozowaną zaburzoną osobowością. Prelegentka, analizując akta spraw 10 kobiet skazanych na karę dożywotnia, szukała odpowiedzi na pytanie: czym różnią się te kobiety i popełnione przez nie zabójstwa od zabójstw, których sprawczynie zostały skazane na karę terminową. Analiza uzasadnień wyroków w sprawach tych kobiet pozwoliła na stworzenie następującej ich charakterystyki: są to osoby, które jeśli popełniły przestępstwo w grupie to odegrały w niej rolę przywódczą, były szczególnie brutalne wobec ofiary, w trakcie procesu nie przyznały się do winy, popełniły zbrodnię najczęściej z motywów ekonomicznych. Sąd, wymierzając wobec nich karę dożywotniego więzienia, uzasadniał, że zasłużyły sobie na nią całym dotychczasowym życiem. Kara ma być odpłatą, a jej celem jest całkowita izolacja od społeczeństwa.

W kolejnym referacie Emilia Rekosz-Cebula z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiła analizę wybranych orzeczeń sądów okręgowych pod kątem znaczenia płci w uzasadnieniach kar dożywotniego pozbawienia wolności. Zainteresowanie tym aspektem orzekania wynika z obserwacji praktyki sądów, o której kiedyś pisała prof. Eleonora Zielińska. Autorka ta wyraziła przekonanie, iż „polskiemu wymiarowi sprawiedliwości nie jest obca tendencja do szczególnie surowego karania kobiet w przypadku, gdy wychodzą one poza ramy stereotypu kobiecości lub roli kobiety jako

opiekunki i matki”³. Prelegentka zbadała 25 orzeczeń w sprawach dotyczących przestępstw popełnionych grupowo przez kobiety i mężczyzn, a także przestępstw popełnionych indywidualnie. Analizie towarzyszyły pytania: Czy płeć sprawcy ma wpływ na wymiar kary? Czy płeć jest istotna w sądowym wymiarze kary? Jaka jest definicja płci? W podsumowaniu prelegentka zaproponowała, aby znaczenie płci w sądowym wymiarze kary, jako sposób użycia argumentów, traktować jako jeden ze sposobów analizy uzasadnień wyroków dożywotniego pozbawienia wolności.

W kolejnym panelu wystąpiła dr Alicja Czerederecka z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, z referatem zatytułowanym „Urodzeni mordercy? Analiza przypadku serii zabójstw dokonanych w diadzie”. Na przykładzie pary, która dokonała trzech zabójstw w krótkim czasie, prelegentka przedstawiła sposób opiniowania przez biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych, a także wskazała na elementy opinii szczególnie przydatne dla sądu i pozostałych stron procesowych i wykorzystywanie ich w uzasadnieniach wyroków.

Drugą prelegentką w tej części konferencji była Catia Pontedeira z University Institute of Maia w Portugalii, która na podstawie analizy orzeczeń Sądu Najwyższego scharakteryzowała sprawców zabójstw partnera życiowego w Portugalii. Zabójstwo nie jest częstym przestępstwem w tym kraju, rocznie dochodzi do ok. 100 zabójstw, wśród których dominują czyny popełnione na osobie bliskiej. W 90% spraw zabójcami są mężczyźni, a większość ofiar to kobiety. Sprawcy to osoby aktywne zawodowo, bez problemów z uzależnieniem, bez wcześniejszych konfliktów z prawem. Najczęstszym motywem było podejrzenie niewierności lub podjęcie przez ofiarę decyzji o separacji. W 65,1% spraw ofiary zgłaszały wcześniej przypadki stosowania wobec nich przemocy. Najczęściej używanym narzędziem w celu pozbawienia życia był pistolet. W podsumowaniu prelegentka zauważyła, że sędziowie mają dużą swobodę w decydowaniu, które czynniki potraktują jako obciążające sprawcę, a które nie, co z kolei przekłada się na wysokość orzekanej kary.

Ostatnie wystąpienie w pierwszym dniu konferencji wygłosił prof. Mykola Gnatovsky, prezydent Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (CPT), który opowiedział o sytuacji więźniów dożywotnich z perspektywy Komitetu. Profesor zwrócił uwagę, że raporty z wizytacji

³ E. Zielińska, *Kobiety w wymiarze sprawiedliwości*, „Prawo i płeć” 2001, s. 1-6.

w poszczególnych krajach są ważnym źródłem informacji m.in. o wykonywaniu długoterminowych kar pozbawienia wolności. Komitet dostrzega więźniów odbywających karę dożywotniego więzienia jako grupę wyjątkową wśród populacji więziennej, o szczególnych potrzebach. Równocześnie Komitet zaleca, by skazani zaliczeni do tej kategorii więźniów otrzymywali szansę tej samej pracy, szkolenia i rekreacji co inni więźniowie. Prelegent podkreślił znaczenie wspierania kontaktów więźniów długoterminowych z ich rodzinami. Zwrócił uwagę, iż dla efektywnego i bezpiecznego zarządzania wykonywaniem kar długoterminowych niezbędne jest oszacowanie ryzyka względem każdego ze skazanych indywidualnie, a także stworzenie indywidualnego planu wykonywania kary. To zadanie nabiera szczególnego znaczenia, gdy odbiera się osobom pozbawionym wolności prawo do nadziei na przedterminowe zwolnienie.

Drugi dzień konferencji otworzył referat dr Wiene van Hattum z University of Groningen w Holandii na temat kształtowania się w holenderskim ustawodawstwie możliwości zastosowania procedury ułaskawieniowej wobec więźniów skazanych na dożywotnie więzienie. Prelegentka scharakteryzowała populację więzienną w Holandii, wskazując, że najsurowszą karą terminową jest 30 lat, natomiast kara dożywotniego pozbawienia wolności jest obecnie wykonywana wobec 33 osób. Przy czym w Holandii dożywotnie więzienie oznacza pobyt w izolacji penitencjarnej do końca życia, bez możliwości ubiegania się o przedterminowe zwolnienie. Jediną szansą na opuszczenie więzienia jest dla tej kategorii skazanych ułaskawienie przez króla. W praktyce sytuacje takie prawie w ogóle się nie zdarzają. Odpowiedzią na taki stan mają być nowe przepisy zaproponowane przez holenderski rząd.

Kolejny referat wygłosił prof. Christiaan Bezuidenhout z University of Pretoria w Republice Południowej Afryki. W wystąpieniu porównał możliwość ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie przez więźniów dożywotnich w RPA z praktykami obowiązującymi w wybranych krajach na świecie. Republika Południowej Afryki znalazła się w pierwszej dziesiątce państw o największej liczbie zabójstw. Według danych przytoczonych przez prelegenta w ciągu dnia ginie tam 51,2 osób, dla porównania w Polsce wskaźnik ten wynosi 1,38. Kraj ten jest również na jedenastym miejscu w rankingu państw o największej populacji więziennej, wśród której 53% więźniów to osoby skazane za przestępstwa z użyciem przemocy. Wśród skazanych dominują czarnoskórzy mężczyźni (79%), biali mężczyźni stanowią 2% populacji, a pozostali 18%. Kobiety

to tylko 2% populacji więźniów. W RPA kara dożywotniego więzienia oznacza karę 25 lat pozbawienia wolności bez możliwości ubiegania się o wcześniejsze zwolnienie. Jest ona orzekana za poważne przestępstwa, takie jak zabójstwa lub gwałty. Między 2003 r. a 2016 r. gwałtownie wzrosła liczba więźniów długoterminowych. W marcu 2015 r. w więzieniach przebywało 12 870 więźniów tzw. dożywotnich. Profesor szczegółowo omówił procedurę ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary dożywotniego więzienia. W podsumowaniu prelegent wskazał, iż przeszkodą do efektywnego stosowania instytucji wcześniejszego zwolnienia z reszty kary są częste zmiany prawa i brak stałości.

Prelegent prof. Gregor Urbas z University of Canberra w Australii omówił regulacje prawne umożliwiające sędziom orzekanie kary dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości ubiegania się o przedterminowe zwolnienie. Analizując historię kształtowania się obecnie obowiązujących regulacji prawnych dotyczących przedterminowego zwolnienia, doszedł do wniosku, że historyczne zalecenia co do niezwalniania więźniów nadal obowiązują, choć charakteryzuje je arbitralność i brak mocy prawnej. Prelegent zauważył, że w przypadku poważnych spraw, w których zapada wyrok dożywotniego więzienia, rekomendacje na których opiera się skazanie powinny być odpowiednio wcześniej znane i podlegać kontroli sądu.

W kolejnym panelu jako pierwsi wystąpili prof. Piotr Stępnik i dr Magdalena Sadowska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy przedstawili wyniki badań na temat pracy penitencjarnej ze skazanymi na karę 25 lat pozbawienia wolności i dożywotnie więzienie. Badania opierały się na założeniu, że wykonywanie kar długoterminowych odbywa się w ramach tych samych przepisów karno-wykonawczych, które dotyczą wykonywania innych kar. Prelegenci przebadali 17 mężczyzn skazanych na dożywotnie więzienie i 64 mężczyzn skazanych na karę 25 lat pozbawienia wolności. Drugą grupą respondentów było 50 wychowawców więziennych. Grupę kontrolną stanowiło 103 mężczyzn odbywających terminowe (krótsze niż 25 lat) kary pozbawienia wolności. Z badań wynika, iż zarówno w ocenie wychowawców (46%), jak i skazanych (50%) odbywających karę dożywotniego więzienia, dominującą funkcją kary jest izolacja. Taka konstatacja stoi w sprzeczności z celem kary, o którym mowa w art. 67 kkw. Zdaniem profesora konieczne jest wypracowanie modelu postępowania z osobami skazanymi na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Metody pracy z tą grupą skazanych powinny ulec

aktualizacji w oparciu o dobre praktyki. Do pracy penitencjarnej ze skazanymi powinni zostać włączeni pedagodzy.

Dr Dagmara Woźniakowska-Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego zaprezentowała wyniki badań na temat młodocianych zabójców skazanych na karę dożywotniego więzienia. Badania dotyczyły 50 skazanych, którzy dopuścili się zabójstwa przed 21 rokiem życia (w tym 2 kobiety). Choć w polskim prawie odpowiedzialność karną ponosi się od 17 roku życia, to jednak karę dożywotniego więzienia można wymierzyć sprawcy, który w chwili popełnienia przestępstwa ukończył 18 lat. Wśród badanych było 12, którzy zostali skazani za zabójstwo na podstawie art. 148 §1 kk. Zabójstwo popełnione przez 38 badanych zostało zakwalifikowane z art. 148 § 2 kk jako przestępstwo kwalifikowane. Badanych, którzy dopuścili się zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem było 22 (44%), w związku ze zgwałceniem albo rozbojem – 21 (42%), w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie – 13 (26%), z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych – 10 (20%). Prelegentka przedstawiła również szczegółowy opis środowiska wychowawczego badanych, a także właściwy tej kategorii zabójców *modus operandi*. Wobec 37 (74%) badanych sprawców sądy, w sprawie możliwości ubiegania się o warunkowe zwolnienie, poprzestały na ustawowo określonym minimalnym progu 25 lat. Wobec 13 (26%) badanych sądy wyznaczyły surowsze ograniczenia do ubiegania się o wcześniejsze zwolnienie: 4 skazanym sąd wyznaczył minimalny próg ubiegania się o warunkowe zwolnienie po 30 latach, sześciu po 35 latach, jednemu po 40 latach i dwóm po 45 latach. Uzasadniając orzeczenie kary dożywotniego więzienia względem młodego zabójcy, sądy odwoływały się do braku możliwości wychowawczego oddziaływania na skazanych, a także do funkcji ogólnoprewencyjnej kary.

Melanie Moen z University of Pretoria w Republice Południowej Afryki zaprezentowała studia przypadków nieletnich sprawców zabójstw, którzy pozbawili życia osobę z najbliższej rodziny. Wśród populacji zabójców w RPA, ponad 70% z nich znało swoje ofiary, natomiast 24,9% zabiło osobę dla siebie bliską lub spokrewnioną. Nie ma statystyk na temat zabójstw popełnionych przez nieletnich na osobach bliskich. Wiadomo jednak, iż w latach 1995-2011 liczba agresywnych przestępstw popełnionych przez dzieci wzrosła o 12%. Badania przeprowadzone przez prelegentkę objęły 9 spraw, w których dziecko zabiło członka swojej rodziny. W RPA dzieci do 10 roku życia nie mogą być pociągnięte do odpowiedzialności za popełniony czyn. Osoba pomiędzy 10 a 14 rokiem życia może zostać

skazana, pod warunkiem, że możliwe jest udowodnienie jej, że działała świadomie, rozróżniając, co jest dobre a co złe. Dzieci w wieku 14 i więcej lat według prawa są zdolne do ponoszenia odpowiedzialności karnej i mogą trafić do więzienia, jednak przebywają w separacji od dorosłych sprawców przestępstw. Sądząc czyn popełniony przez osobę poniżej 18 lat, sąd bierze pod uwagę znaczenie czynu, okoliczności przestępstwa i interes publiczny. Charakteryzując dzieci – zabójców członków rodziny, prelegentka wskazała, iż są to osoby niesprawiające wcześniej problemów, natomiast często wykorzystywane w rodzinie, a zabójstwo jest ostatecznym wyjściem z przemocy, której doznawały.

Kolejny panel rozpoczął się wystąpieniem ppłk Magdaleny Brodzińskiej-Patalas z Centralnego Zarządu Służby Więziennej i dr Anety Wilkowskiej-Płóciennik z Uniwersytetu Warszawskiego, które zaprezentowały wyniki badań rodzin pochodzenia więźniów dożywotnich. Celem tego studium było ustalenie ścieżki życiowej sprawców we wczesnym okresie życia i jej wpływu na ich dalsze losy. Badaniami objętych zostało 299 więźniów dożywotnich, skazanych na tę karę między 1995 r. a 2012 r. Analiza dokumentów w postaci opinii sądowo-psychologicznych i psychiatrycznych, orzeczeń psychologiczno-penitencjarnych, wywiadów środowiskowych, a także informacji zgromadzonych w systemie informatycznym Noe.NET pozwoliła na porównanie informacji o badanej grupie więźniów. Przeważająca część badanych pochodziła z rodzin dysfunkcyjnych, najczęstszym problemem był alkoholizm rodziców. Wpływ na proces wykolejenia miały również: przemoc w rodzinie, choroba psychiczna rodzica oraz rozpad rodziny. Pomimo niekorzystnych warunków dorastania wielu z badanych w okresie odbywania kary była wspierana przez rodziny pochodzenia. Najbardziej zaangażowane w relacje ze skazanymi są matki i rodzeństwo. Natomiast wsparcie rodziny jest uzależnione od relacji rodzinnych istniejących przed pozbawieniem wolności badanego, zaś sam fakt odbywania kary za zabójstwo tylko w nielicznych przypadkach powodował całkowite zerwanie relacji rodzinnych.

Referat dr Ewy Wach z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie to analiza przypadku „zresocjalizowanego” sprawcy zabójstwa na tle seksualnym. Powodem zainteresowania się konkretnym przypadkiem, skazanego na 25 lat pozbawienia wolności, była prośba sądu penitencjarnego skierowana do biegłych psychologów (wśród nich była prelegentka), aby określili czy z biegiem czasu w psychice skazanego doszło do przewartościowania pojęć i ocen norm moralnych i prawnych, które

pozwolą mu na bezkolizyjne funkcjonowanie na wolności. Dr Ewa Wach zrelacjonowała przebieg badania mężczyzny metodą analizy składników oceny ryzyka, uwzględniając czynniki statyczne, trwałe i sytuacyjne, a także czynniki ochronne. W wyniku zastosowania tej metody okazało się, że sprawca stanowi niskie ryzyko powrotu do zachowań przestępczych. Równocześnie według kryteriów oceny poprawności zachowania się skazanych w zakładach karnych badany był więźniem wzorowym. Biegli ustalili jednak, że mimo upływu wielu lat skazany nie skonfrontował się z kierującymi nim w czasie popełniania przestępstwa popędami. Nadal posługuje się mechanizmami obronnymi w postaci tłumienia i wypierania. Ostatecznie biegli zalecili, by w razie zwolnienia skazanego z zakładu karnego zobowiązać go do podjęcia kontaktu terapeutycznego z licencjonowanym psychoterapeutą.

Doktor Kamil Miszewski z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie przedstawił wyniki badań na temat funkcjonowania skazanych, pozostających w izolacji więziennej od minimum 20 lat. Badania polegały na analizie akt i ustrukturyzowanych wywiadach z 15 skazanymi spełniającymi powyższy warunek – określonego pobytu w zakładzie karnym. Zgromadzone w ten sposób informacje prelegent porównał z pięcioma sposobami adaptacji do izolacji więziennej zaproponowanymi przez E. Goffmana. W 9 przypadkach zbadanych mężczyzn typ adaptacji obrany na początku nie zmienił się. W sześciu przypadkach uległ zmianie. Prelegent podsumował swoje badania stwierdzeniem, iż czas nawet tak ekstremalnie długi, jak w przypadku tych osób, nie odgrywa znaczącej roli w sposobach adaptacji do długoterminowej izolacji.

W ostatniej części konferencji referat wygłosiła dr Maria Niełacznna z Uniwersytetu Warszawskiego, prezentując wnioski z badań dotyczących przebiegu kary dożywotniego pozbawienia wolności. Celem badań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o strategie przyjmowane przez więźniów dożywotnich i ich reakcje w różnych momentach odbywanej kary. Równie istotne było pytanie o przygotowanie systemu więziennego do wykonywania tej skrajnie długiej kary. Analiza akt 250 skazanych, a także odpowiedzi udzielonych w ankiecie korespondencyjnej, jak również odpowiedzi udzielonych w czasie wywiadów jakościowych, pozwoliła prelegentce na wyciągnięcie wniosków, iż kara dożywotniego więzienia rodzi podobne problemy jak wykonywanie kar terminowych. Równocześnie perspektywa minimum 25 lat w izolacji jest wyzwaniem zarówno dla skazanych, jak i administracji więziennej. Oznacza bowiem okres stałego

napięcia, równoważenia interesów i mierzenia się z rosnącymi z czasem oczekiwaniami. Dla systemu, skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności to kolejne „numery”, petenci. Akta więzienne rejestrują jakim dana osoba jest więźniem, a nie to jakim jest człowiekiem, jaką ma osobowość. Postępowanie z tą kategorią więźniów, podobnie jak z pozostałymi, opiera się na obserwacji zachowania, które jest regulowane systemem kar i nagród. Prelegentka podsumowała swoje badania stwierdzeniem, że prawo do nadziei nie dla wszystkich oznacza prawo do wolności, lecz prawo do uczynienia lepszym swojego życia.

Jako ostatni wystąpił prof. Stefan Lelental z Uniwersytetu Łódzkiego, który przedstawił praktyczne konsekwencje zastosowania art. 77 § 2 kkw wobec skazanych na karę dożywotniego więzienia. Inspiracją do podjęcia tego tematu było orzeczenie skazujące 64-letniego mężczyznę na dożywotnie więzienie z możliwością ubiegania się o warunkowe zwolnienie po 30 latach. Zdaniem profesora, sąd przez zastosowanie art. 77 § 2 kkw wykluczył wobec tego skazanego możliwość wcześniejszego opuszczenia zakładu karnego, gdyż w dniu nabycia uprawnień do ubiegania się o warunkowe zwolnienie będzie miał 94 lata. Znajomość średniej długości życia mężczyzn w Polsce rodzi poważną wątpliwość, czy skazany mężczyzna ma w ogóle szansę na dożycie do tego momentu. Niejasna jest motywacja sądu do orzekania tak surowej kary, gdy z dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć, że w określonym wieku człowiek fizycznie staje się niezdolny do aktywności przestępczej. Z zaprezentowanej przez profesora statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że w 2013 r. sądy zastosowały omawiany artykuł w 34 sprawach.

W podsumowaniu konferencji prof. Andrzej Rzepliński podkreślił, że diskutowane problemy są ważne dla kryminologów. Rosnąca liczba zabójców skazywanych na dożywotnie więzienie to wyzwanie zarówno dla administracji więziennej, jak i dla badaczy zajmujących się tym tematem. Profesor podkreślił, że ze skazanymi na dożycie trzeba pracować, aby byli dobrymi więźniami, a niektórzy z nich w przyszłości byli przygotowani do wyjścia na wolność. Wiedza i doświadczenie kryminologów są szczególnie przydatne w tej pracy. Wśród skazanych na dożycie zdarzają się „skrajnie trudne przypadki” – sprawcy drastycznych zabójstw, z głębokimi zaburzeniami osobowości, co do których można przypuszczać, że nigdy nie opuszczą zakładu karnego. Mając to na uwadze, należy w taki sposób zaplanować czas kary, aby była wykonywana w sposób humanitarny, do czego zobowiązuje Konstytucja, jak i art. 3 kodeksu karnego.